

## Mieszanie ozimin: tak czy nie?

**Autor:** Arleta Wojtczak

**Data:** 1 września 2015



**Ilu rolników, tyle pomysłów na lepsze, łatwiejsze i efektywniejsze gospodarowanie. Gdy któryś z pomysłów się sprawdza, niemal od razu zyskuje popularność. Tak było np. z mieszaną uprawą zbóż jarych na paszę. Ale czy w ten sam sposób można wysiewać także zboża ozime? Jakie korzyści, a jakie zagrożenia niesie za sobą mieszanie ozimin?**

W polskich warunkach mieszanki są chętniej stosowane niż w innych krajach Europy. Pewniejsze i **lepsze plony, niższe wymagania uprawy**, a także mniejsze zużycie nawozów i środków ochrony roślin – to główne korzyści uprawy takich zbóż. Za zabiegiem określanym skrótowo jako mieszanie ozimin przemawia też wymóg stosowania się do **zasad integrowanej ochrony roślin**. W praktyce oznacza to ograniczenie użycia nawozów i preparatów ochronnych na korzyść metod

agrotechnicznych. Dzięki temu rośliny **wykazują mniejszą wrażliwość na choroby, zachwaszczenie i wylęganie.**

## Czy to się kalkuluje?

– *Mieszanie ozimin jest tak samo opłacalne w kraju, jak zboż jarych, zwłaszcza na cele pastewne. Zboża ozime mogą stać się też alternatywnym źródłem do pozyskania większej ilości biomasy – twierdzi Józef Staraszewski z Katedry Ogólnej Uprawy Roli, Roślin i Inżynierii Rolniczej Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. – Szczególnie w najmniej korzystnym pod względem warunków meteorologicznych trzecim roku naszych badań polowych z siewów mieszanych uzyskiwano wyższe plony zarówno ziarna, jak i słomy niż przy siewach czystych – podkreśla.*

Im większa odmienność gatunkowa w obrębie jednej mieszanki, tym mniejszy arsenał środków ochrony roślin i nawozów.

## Udane połączenia

Dobierając mieszanki zbóż ozimych, warto zwrócić uwagę na **wymagania klimatyczno-glebowe** poszczególnych gatunków oraz odmian. – *Jeśli rozważamy mieszanie ozimin, najlepiej wybierać do tego odmiany o podobnych wymaganiach – potwierdza prof. Witold Grzebisz z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. – Zaleca się też wysiew mieszany odmian ozimych o podwyższonej odporności na najgroźniejsze patogeny – nadmienia.*

W mieszankach wielogatunkowych zbóż ozimych dobrze sprawdza się **jęczmień z pszenicą**. Żyto można natomiast mieszać z **wyką i rzepikiem**. To doskonały przedplon dla jęczmienia ozimego. W kwestii pszenżyta z pszenicą plonowaniu może sprzyjać rosnący udział pszenżyta. Warto także postawić na uprawę **mieszanek odmianowych**, m.in. pszenicy. To eliminuje wątpliwości przy odchwaszczaniu.

## Pod dobrą ochroną

Niestety przy kombinacjach mieszanek wielogatunkowych, odchwaszczanie jest niemałym wyzwaniem i wiąże się z ryzykiem. Bowiem im **większa odmienność gatunkowa w obrębie jednej mieszanki, tym mniejszy mamy arsenał środków ochrony roślin i nawozów**. Trzeba też pamiętać o tym, że w Polsce problemem nadal jest brak doprecyzowanych zapisów na etykietach. Nie ma też programów ochrony ani formalnych zaleceń w tym zakresie. Pozostaje zatem **pielęgnacja mechaniczna**. Biorąc jednak pod uwagę niski stopień zachwaszczenia, rozwiązanie to nie wiąże się z ogromnymi kosztami odchwaszczenia łąnu. Warto więc rozważyć mieszanie ozimin – to może się opłacić.